

PRL i Królestwo Norwegii pogłębiają stosunki dyplomatyczne

WARSZAWA (PAP)
W dążeniu do dalszego rozwoju przyjaznych stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Królestwem Norwegii, rządy obu krajów postanowiły podnieść swoje poselstwa w Warszawie i Oslo do stopnia ambasad i wymienić ambasadorów.

Nowe ceny za niektóre usługi lekarzy weterynarii

WARSZAWA (PAP)
Ostatnio ukazał się nowy cennik na niektóre usługi weterynaryjne w zakresie klinicznych badań zwierząt.
Według tego cennika, badanie bydła lub koni w wieku powyżej 1 roku w lecznicy kosztować będzie 20,— zł od sztuki. Takie same badanie cielęcia lub źrebca do 1 roku życia — 10,— zł. Za poddanie badaniom świń, owiec, kóz i zwierząt futerkowych z wyjątkiem nutrii i królików — hodowca płaci — w zależności od wieku zwierzęcia 10,— lub 5,— zł. Natomiast koszt badania królików, nutrii i drobiu wynosi — według nowego cennika — 3,— zł od sztuki.

Opiata za wizytę lekarza weterynarii poza zakładem, lecz na terenie dzielnicy, w której znajduje się lecznica dla zwierząt, wynosi 10,— zł — oprócz kosztów badania zwierzęcia.

Za taką samą wizytę, poza miejscowością, będącą siedzibą zakładu weterynaryjnego — właściciel zwierzęcia płaci 20,— zł, również oprócz kosztów badania zwierzęcia.

Z FESTIWALU MOSKIEWSKIEGO



Tak, tak, to właśnie student z Warszawy, Kazimierz Witkowski tańczy z Szurą Gonczarową z Charkowa.

Złożenie listów uwierzytelniających przez ambasadora USA

WARSZAWA (PAP)
Zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Kulczyński przyjął w dniu 9 bm. w Belwederze na audyencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Jacoba Dyne-

Żniwa w Wielkopolsce na ukończeniu

Dobiega końca koszenie zbóż jarych w powiatach o cięższej glebie. Znaleźć można trochę niezżętego zboża w pow. kościańskim, nowotomyskim, wargowickim, jarocińskim. W pozostałych żniwa są przeważnie ukończone. Całkowicie zwieziono już zboże w pow. kołskim, tureckim. Ogółem w województwie od 70 do 90 proc.
W większości powiatów dokonano już połowy podorywek, jak np. w nowotomyskim, krotoszyńskim, kaliskim, konińskim i inn. Poplonów sieje się mniej ze względu na spóźnioną porę. Trwają orki pod rzepak. Trzeba dodać, że kontrakcja tej rośliny przebiega bardzo słabo. Dotychczas zakontraktowano tylko 3 tys. ha na 8 tys. zaplanowanych. Termin mija 15 sierpnia. Wypada się więc pośpieszyć. (emp)

Cena 50 gr

Nakład 103 200



Rok XIII Wydanie A

Poznań, sobota 10 VIII 1957

Nr 189 (4209)

Nowy duch Października w szkołach

Rok szkolny 1957/58 pod znakiem poważnych zmian programów nauczania i metod wychowawczych

WARSZAWA (PAP)
Nadchodzący rok szkolny 1957/58 — pierwszy rok „popaździernikowy” — rozpocznie się pod znakiem poważnych zmian, które zostaną wprowadzone zarówno do programów nauczania, jak i w zakresie metod wychowawczych.

Głównym celem tych zmian będzie usunięcie i prawienie najbardziej rażących błędów popełnianych w minionym okresie. Znajdzie to wyraz m. in. w wyeliminowaniu z programów nauczania tego wszystkiego, co sprzeczne jest z prawdą naukową, wypacza sposób myślenia ucznia i uniemożliwia mu samodzielne formułowanie sądów. Zostaną także le-

piej niż dotychczas dostosowane programy do zdolności poznawczych i faz rozwoju psychicznego dziecka.

W dziedzinie wychowania główny nacisk zostanie położony na podniesienie autorytetu szkoły i nauczyciela oraz wpajanie młodzieży szacunku dla obowiązujących zasad współżycia społecznego.

Wprowadzane w nadchodzącym roku szkolnym zmiany będą miały jeszcze charakter doraźny. Gruntowna reforma naszego systemu edukacyjnego jest w przygotowaniu, a pełna jej realizacja stanie się możliwa dopiero w latach następnych, po ustanowieniu dwunastoletniego okresu nauczania podstawowego i średniego.

W tym stanie rzeczy przed ogółem nauczycielstwa stałe niezwykle odpowiedzialne zadanie realizacji nowych zasad dydaktycznych w oparciu o stare podręczniki i dotychczasowy układ nauczanego materiału. Wymagać to będzie od nauczycielstwa dużego wkładu samodzielnego, twórczej pracy. Oto niektóre szczegóły wprowadzanych z początkiem nowego roku szkolnego zmian:

Język polski będzie nauczany w klasach V—XI całkowicie według nowych programów. Młodzież otrzyma nowe wypisy dla klas V i VIII, nowe podręczniki gramatyki i ortografii dla klas V i VII, nowy podręcznik Historii Literatury dla klasy X. W pozostałych klasach zreformowany program będzie realizowany w oparciu o dotychczasowe podręczniki, częściowo przerobione i poprawione.

Zmiany w nauczaniu języka polskiego idą w kierunku wszechstronnego wykorzystania lektury utworów o dużej wartości literackiej, przy czym przyjęto systematyczny układ chronologiczny lektury, rozpoczynając od literatury nowszej i sięgając w miarę lepszego przygotowania uczniów do autorów wcześniejszych okresów. W klasach VIII i XI uwzględniono utwory niesłusznie dotąd pomijane, zaś w charakterystyce epok i prądów literackich położono nacisk za-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dobrana klika okradała cukrownię i chłopów

WARSZAWA (PAP)
Ministerstwo Kontroli Państwowej przeprowadziło ostatnio doraźną kontrolę w Cukrowni w Opolu Lubelskim, wykrywając poważne nadużycia. Dobrana klika na czele z dyrektorem Henrykiem Godzińskim, zastępcą dyrektora — Antonim Domagałą i główną księgową — Kazimierą Dybczyńską zakupywała z funduszu cukrowni meble, materiały tekstylne itp. na własny użytek. Stwierdzono również wiele fikcyjnych rachunków wystawianych przez dyrektora obciążających cukrownię.



Delegacja partyjno-rządowa ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Na zdjęciu przejazd członków delegacji ulicami Berlina. W pierwszym samochodzie N. S. Chruszczow.

Z pobytu radzieckiej delegacji partyjno-rządowej w NRD

N. S. Chruszczow wśród ludności Lipska

BERLIN (PAP)
W piątek w południe pierwsza grupa radzieckiej delegacji partyjno-rządowej zwiedziła w towarzystwie pierwszego sekretarza KC SED W. Ulbrichta Lipskie Zakłady Budowy Maszyn im. Kirowa. Jadących do fabryki gości radzieckich ludność Lipska witła serdecznie kwiatami. Po zwiedzeniu Zakładów N. S. Chruszczow wygłosił na pożegnanie krótkie przemówienie do zgromadzonych na dziedzińcu fabryki robotników.

Stojąc w otwartym aucie i pozdrawiając załogę zakładów kapeluszem, Chruszczow oświadczył m. in.: „Radością jest stwierdzić, że nasze stosunki, stosunki między NRD a ZSRR, stale się umacniają, i to jest sprawa najważniejsza. W przeszłości prowadziliśmy wojny. I wrogowie pokoju chcą znów podżęgać nasze narody jeden przeciwko drugiemu. Dlatego musimy uczynić wszystko aby zachować pokój. Najważniejszą rzeczą jest dalsze umacnianie niezłomnej przyjaźni między naszymi narodami. A o tym, że jesteśmy przyjaciółmi, wie i naród niemiecki i naród radziecki, dlatego pan Adenauer i ci politycy, którzy służą monopolistom, stali się tak bardzo nerwowi z powodu naszej wizyty u was. Ale uczciwi ludzie pragnący pokoju i przyjaźni między wszystkimi narodami nie są wcale nerwowi i bardzo się cieszą.

20 bm. proces w „sprawie pleszewskiej”

(Inf. wł.)
Sąd Wojewódzki w Poznaniu, Ośrodek w Kaliszu postanowił uwzględnić wniosek Prokuratury Wojewódzkiej o rozpoznanie w postępowaniu doraźnym sprawy morderstwa rabunkowego, jakiego dokonano 10 stycznia br. pod Pleszewem.

Jednocześnie ustalono, że proces przeciwko Stanisławowi Grzesłowi, Edwardowi Bartosikowi i Władysławowi Kaźmierczakowi, którzy są oskarżonymi w tej sprawie, rozpocznie się 20 bm. w Kaliszu.

Kontrola wykazała także, że dobrani przez dyrektora wagowi odbierający na punktach skupu buraki okradali chłopów na wadze.

Myślimy już o przewozach jesiennie - zimowych

Ważna uchwała Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)
Rada Ministrów podjęła w dniu 8 bm. uchwałę, której celem jest zabezpieczenie wykonania przez PKP przewozów w okresie jesienno-zimowym.

Poważne trudności w realizacji planu przewozów, jakie

wystąpiły w II kwartale br. są — poza brakiem rezerw taborowych — wynikiem nieprzestrzegania przepisów przez użytkowników kolei i niedostarczenia kolei przez przemysł części zamiennych i innych materiałów w ilości przewidzianej planem.

Uchwała Rady Ministrów zobowiązuje Ministra Komunikacji do podjęcia niezbędnych środków dla zapewnienia wykonania planu przewozów krajowych i tranzytowych w III i IV kwartale br. i do zwiększenia nadzoru nad pracą podległych mu jednostek.

Z uwagi na specjalne znaczenie dla naszej gospodarki przewozów węgla, przewiduje się sporządzanie miesięcznych harmonogramów załadunku węgla, a dla wyeliminowania zdarzających się często zmian tras transportów zobowiązuje się ministrów górnictwa i energetyki i handlu zagranicznego do przestrzegania uzgodnionych kierunków wysyłki węgla. Polskie przedsiębiorstwa handlowe w Berlinie, Budapeszcie i Pradze otrzymały polecenie czuwania nad terminowym zwrotem wagonów po węglu eksportowanym z Polski.

Uchwała wyznacza konkretne terminy oddania do użytku urządzeń przeładunkowych na stacjach granicznych z ZSRR, co zabezpieczyć ma sprawne wykonanie planu przeładunków importowych i tranzytowych, jak również zobowiązuje kierowników resortów dostarczających urządzeń dla tych inwestycji do terminowego ich wykonania.

W okresie jesienno-zimowym uchwała przewiduje możliwość wykonywania prac ładunkowych w dni wolne od pracy oraz w godzinach nadliczbowych. Przekroczenia funduszu płac powstałe na skutek tego będą uznawane za uzasadnione.

Kary więzienia za kradzież polimeru

ZIELONA GÓRA (PAP).
Przed Sądem Powiatowym w Gorzowie stanęła grupa sprawców kradzieży polimeru (podstawowego produktu do wyrobu przedzi steelonowej z Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych.

B. pracownicy tych zakładów: Walenty Czyżewski, Czesław Woźniak, Józef Mirlak, Alojzy Piaskowski, Bogdan Wrona i Franciszek Żydarczyk ukradli 200 kg polimeru, który sprzedali następnie paserowi — Edmundowi Sowie — współwłaścicielowi warsztatu przemysłowego tworzyw sztucznych.

Wyrokiem sądu. Mirlak, Wrona, Woźniak i Piaskowski skazani zostali na kary po trzy lata więzienia, Żydarczyk i Czyżewski na kary po dwa lata, a paser Sowa — na dwa lata więzienia i 10 tys. zł grzywny.

Już 60 ofiar kąpieli

(Inf. wł.)
W ostatnich dniach w Wielkopolsce zanotowano znowu kilka tragicznych wypadków podczas kąpieli. Tak więc ilość osób, które od początku biegu roku do 8 bm. znalazły śmierć w nurtach wielkopolskich rzek oraz w jeziorach i stawach, wyraża się obecnie cyfrą 60. (ak)

Zmarł ks. dr Jan Czuj

WARSZAWA (PAP)
W dniu 9 sierpnia br. zmarł w wieku 71 lat ksiądz dr Jan Czuj rektor Akademii Teologii Katolickiej, profesor patrologii i homiletyki. Zmarły był przewodniczącym Komisji Krajowej Duchownych i świeckich działaczy katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego. Ksiądz dr Jan Czuj był odznaczony orderem komandorskim z gwiazdą orderu odrodzenia Polski oraz szeregiem innych odznaczeń.

+ na taśmie dalekopisu+

MAX BECKER

przewodniczący grupy parlamentarnej Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) w Bundestagu Max Becker ogłosił w biuletynie prasowym FDP program wyborczy swej partii.

Oświadczył on, iż Niemcy dla własnego bezpieczeństwa muszą oprzeć się o państwa zachodnie, zwłaszcza o Stany Zjednoczone. Położenie geograficzne Niemiec wymaga jednak również rozwiązania przyjaznych stosunków ze Wschodem.

W dziedzinie polityki gospodarczej FDP zamierza przeciwstawić się wszelkim tendencjom socjalistycznym.

ZNANY FAKIR

Renco Teaca poblił w dniu 8 bm. o godzinie swój własny rekord przebywania pod ziemią. Został on odkopany po 171 godzinie. Fakir oświadczył, że czuł się „w pełnej formie” i mógłby przebywać pod ziemią jeszcze dłużej.

TRYBUNAŁ WOJSKOWY

w Barcelonie skazał 8 bm. na 30 lat więzienia Juana Comorera byłego przywódcę Partii Komunistycznej w Katalonii za działalność w czasie hiszpańskiej wojny domowej w latach 1936—1939. Wyrok ten musi być jeszcze zatwierdzony przez gubernatora generalnego Katalonii. Prokurator żądał skazania Comorera na śmierć.

Chruszczow:

ZSRR pragnie dobrych stosunków z całym narodem niemieckim

BERLIN (PAP)

Specjalny wysłannik PAP — red. Michał Hofman donosi:

Posiedzenie Izby Ludowej z udziałem Chruszczowa i Mikojana było zapewne punktem kulminacyjnym pobytu delegacji radzieckiej w NRD. Posiedzenie to znacząco swym przekraczaniem granic NRD, a nawet całych Niemiec.

Po raz pierwszy bowiem od czerwcowego Plenum KPZR, na którym rozbita została konserwatywna frakcja hamująca politykę wewnętrzną i zagraniczną Związku Radzieckiego, N. S. Chruszczow przedstawił światu główne wytyczne radzieckiej polityki zagranicznej.

Czy polityka ta ulega zmianie? Nonsens. Zrzuca ona jedynie pewne rutyniarские nacięcia i z większym niż dotychczas rozmachem oraz ze śmielszą inicjatywą zmierza nadal drogą pokojowego współistnienia.

Problematykę posiedzenia Izby Ludowej, którego przebieg śledziło z czujną uwagą stu kilkudziesięciu dziennikarzy oraz członków brytyjskiej

Izby Gmin — Crossman z grupą labourystów, można by podzielić na trzy zagadnienia: kwestia niemiecka, rozbrojenie, stosunki między krajami socjalistycznymi.

Co szczególnego usłyszeliśmy w sprawie niemieckiej? Punktem wyjścia jest założenie, iż istnieją dwa suwerenne państwa niemieckie. Jeden naród niemiecki, jeden kraj niemiecki — ale dwa państwa niemieckie. Stosunki między nimi opierają się na zasadach prawa międzynarodowego. Zjednoczenie może więc nastąpić poprzez związek obu państw, tj. poprzez konfederację. Odpowiednie propozycje w tym kierunku wysunęła Niemiecka Republika Demokratyczna. Na czwartkowej sesji Izby Ludowej poparł te propozycje Związek Radziecki. Im później nastąpi utworzenie takiej konfederacji, tym trudniejsze będzie zjednoczenie. Rozwój obu państw odbywa się bowiem w przeciwnych kierunkach. Z ust pierwszego sekretarza KC KPZR usłyszeliśmy równocześnie

poważne ostrzeżenia pod adresem bońskich kół militarystycznych i rewizjonistycznych zbrojących się w broń atomową i wysuwających pretensje wobec ZSRR, Polski, Czechosłowacji i oczywiście wobec NRD. Przypomniał on, że „tam, gdzie granicą z sobą dwa obozy, tj. nad Łabą, wybuchną w wypadku konfliktu bomby atomowe i wodorowe. Jeśli zaś chodzi o NRD to w razie konieczności Związek Radziecki wraz z innymi uczestnikami Układu Warszawskiego przyjdą jej z pomocą”. Związek Radziecki pragnie dobrych stosunków nie tylko z NRD, ale z całym narodem niemieckim. Na przeszkodzie stoi Adenauer. Polemizując z kanclerzem bońskim Chruszczow przytoczył słowa człowieka, który — jak dla kogo — ale dla Adenauera jest autorytetem, a mianowicie Bismarck jako zwolennika dobrych stosunków między Rosją a Niemcami.

Co nowego usłyszeliśmy w dziedzinie rozbrojenia? Chruszczow zapowiedział, że Związek Radziecki szuka i nadal szukać będzie dróg do porozumienia. Zapropomował on zarazem po raz pierwszy w sposób oficjalny wycofanie wojsk amerykańskich z Niemieckiej Republiki Federalnej i innych krajów Europy zachodniej przy równoczesnym wycofaniu wojsk radzieckich z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Węgier i Rumunii.

Co usłyszeliśmy o jedności krajów socjalistycznych? Chruszczow mówił o wielkim znaczeniu dwustronnych i wielostronnych spotkań dla sprawy zacieśnienia jednoci krajów socjalistycznych. Wyraził się o zadowoleniem — przy okazji Izby Ludowej — o ostatnich rozmowach radziecko-jugosłowiańskich. Wspominał tradycję ruchu postępowego w Niemczech. Chruszczow wymienił nazwiska takich międzynarodowców, jak: Bebel, Liebknecht, Róża Luksemburg, Franz Mehring, Thaelmann. Wyraził on również pełne uznanie dla Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności rozwijającej swą działalność w szczególności trudnych warunkach.

Przez całe przemówienie przewijała się myśl, że źródłem siły krajów socjalistycznych jest ich jedność, a warunkiem osiągnięcia jest kierowanie się ideami XX Zjazdu. Izba Ludowa wysłuchała przemówienia N. S. Chruszczowa nie tylko z zainteresowaniem, lecz i ze zrozumieniem. Mówca przedstawił bowiem jasno i trzeźwo kwestię niemiecką, tak jak wygląda ona w chwili obecnej. Skoro zaś zjednoczenie kraju jest teraz mało realne, NRD musi zatroszczyć się o dalsze umocnienie swej pozycji politycznej, gospodarczej i społecznej.

Znamienne wystąpienia w kampanii przedwyborczej w NRF

BONN (PAP)

Ostatnie wystąpienia kanclerza bońskiego Adenauera zdają się potwierdzać słowa N. S. Chruszczowa wypowiedziane w Izbie Ludowej NRD, iż kanclerz federalny podniósł oszczerstwa antyradzieckie do rangi polityki państwowej. Na zebraniu w Salzgitteru Adenauer przestrzegł przed agresywnością Związku Radzieckiego.

Zdaniem Adenauera, niecelowe byłoby prowadzenie rokowań z rządem radzieckim w sprawie zjednoczenia Niemiec zanim nie zostanie rozwiązany problem rozbrojenia. Dopiero kiedy ten cel zostanie osiągnięty będzie można postawić na porządku dziennym problem zjednoczenia Niemiec.

W słynnej piwiarni monachijskiej, gdzie w swoim czasie przemawiał Hitler, doszło na wiecu wyborczym CDU do tumultu, który omal nie prze-

Delegacja Sejmu polskiego w Bułgarii

SOFIA (PAP)

W Ludowej Republice Bułgarii przebywa delegacja Sejmu polskiego z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa — Bolesławem Podedwornym na czele. Dnia 9 bm. delegacja zwiedziła muzeum wybitnego demokratycznego działacza bułgarskiego — Aleksandra Stamboliskiego, zapoznając się z jego życiem i działalnością.

W tym samym dniu delegacja polska zwiedziła Zakłady Metalurgiczne im. Lenina. Delegacji towarzyszyli: przewodniczący Biura Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii — F. Kozowski, członek Prezydium Zgromadzenia Ludowego — T. Janakiew oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Sofii — A. Juszkiewicz.

Eisenhower komentuje propozycje Dulles

NOWY JORK (PAP)

Prośba dziennikarzy o skomentowanie dotychczasowych rezultatów londyńskich rozmów w kwestii rozbrojenia była głównym momentem konferencji prasowej prezydenta Eisenhowera w dniu 7 bm.

W odpowiedzi, Eisenhower dość ogólnikowo oświadczył, że o ile świat wywołał się od powszechnego lęku przed niespodziewanym atakiem, można będzie krok za krokiem osiągnąć powszechne rozbrojenie. Zdaniem prezydenta, gdyby Związek Radziecki zechciał wyrazić zgodę na pierwszą z koncepcji, wysuniętych przez Dulles, to znaczyłoby to dla USA i ZSRR, byłoby to naj-

Największy proces czasów powojennych nie odbędzie się

BERLIN (PAP)

W piątek rano zmarł na apopleksję w szpitalu w Kilonii b. lekarz obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu — dr Clauber. W najbliższym czasie Clauber odpowiadać miał przed sądem w Kilonii za zbrodnie, dokonywane na więźniarach obozu oświęcimskiego.

Jak wiadomo, Clauber przez prowadził sterylizację kobiet. Akt oskarżenia zarzucał mu spowodowanie co najmniej 170 wypadków kalectwa i 4 wypadki śmierci.

W procesie Clauberga zeznać miało przeszło stu świadków. Prokurator w Kilonii oświadczył, że proces tego zbrodniarza byłby największym wydarzeniem w sądownictwie NRF czasów powojennych.

List W. A. Zorina

do przewodniczącego ŚFZZ di Vittorio i sekretarza generalnego ŚFZZ

Louis Saillanta

LONDYN (PAP)

Szef delegacji radzieckiej w Podkomisji Rozbrojenia ONZ — W. A. Zorin, składował w dniu 8 bm. list do przewodniczącego ŚFZZ — di Vittorio i do sekretarza generalnego federacji — Louis Saillanta.

Dziękując za list z dnia 29 lipca br. od Komitetu Wykonawczego ŚFZZ, Zorin podkreślił, że ŚFZZ słusznie zwraca uwagę na konieczność osiągnięcia pozytywnych wyników w dziedzinie rozbrojenia.

Jest to słuszne dlatego, że wyścig zbrojeń stanowi główną groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Działalność NATO w dziedzinie wyposażenia swych wojsk w broń atomową i wodorową wzmaga to niebezpieczeństwo i stwarza taką sytuację, w której najmniejsza nieostrożność doprowadzi do zubożających następstw dla narodów Europy i to nie tylko Europy.

Niecierpliwym zwłoki zadaniem chwili obecnej jest podjęcie uzgodnionych wspólnie środków, które przeszkodziłyby w kontynuacji wyścigu zbrojeń oraz stworzyłyby warunki dla podjęcia kroków zmierzających do pełnego zakazu broni atomowej i wodorowej.

Pierwszym krokiem, wiodącym do tego celu, powinno być przewidywanie doświadczeń z bronią jądrową.

Rozstrzygnięcie tego problemu niezależnie od innych zagadnień, związanych z kwestią rozbrojenia — jak proponuje ZSRR — pozwoliłoby już obecnie bez jakiegokolwiek zwłoki na osiągnięcie porozumienia odnośnie przerwania prób z bronią jądrową.

Rząd ZSRR zaproponował przewidywanie prób z tą bronią na okres 2-3 lat pod gwarancją kontroli międzynarodowej, przewidującej rozmieszczenie posterunków kontrolnych na obszarach: ZSRR, USA, Angli oraz Oceanu Spokojnego.

Niestety, propozycje Związku Radzieckiego nie uzyskały, jak dotąd, poparcia ze strony mocarstw zachodnich.

Pragnę zapewnić Was — pisze w zakończeniu Zorin — że delegacja radziecka w Podkomisji Rozbrojenia ONZ będzie i nadal do kładła wszelkich wysiłków w celu jak najszybszego osiągnięcia porozumienia w sprawie przewidywania prób z bronią masową zbrodni.

R. LAHR wyjechał ponownie do Moskwy

BONN (PAP)

Szef delegacji NRF w rokowaniach niemiecko-radzieckich ambasador R. Lahr udał się z powrotem do Moskwy, gdzie będzie kontynuował rozmowy.

Przed wyjazdem Lahr oświadczył przedstawicielom prasy, iż „sprawa repatriacji obywateli niemieckich jest tematem nowej noty”, którą przekaże on Ministerstwu Spraw Zagranicznych ZSRR.

Wieści z III MISM

Tylko Twardokens w finale szabli

Wyłoniono już finalistów indywidualnego turnieju szablowego. Z Polaków do decydującej walki o medal stanęli, niestety, tylko — Twardokens. Drugi nasz reprezentant, który walczył w półfinałach — Piasecki, odpadł.

Pozostałymi finalistami w szabli są: Horvath (Węgry), Istrat (Rumunia), Wanetschek (Austria), Dalnok (Węgry), Damo (Francja), Kuzniecowa (ZSRR), Stawrew (Bułgaria) oraz Mendeleny (Węgry). Dużą sensacją jest zakwalifikowanie się do finału tylko jednego zawodnika ZSRR oraz mało znanych — Istrata (Rumunia) oraz Stawrewa (Bułgaria).

SREBRNY MEDAL

Polskie siatkarki zdobyły ostаточно srebrny medal III MISM, zajmując drugie miejsce za niepokonanym zespołem ZSRR. W ostatniej spotkaniu drużyna ZSRR pokonała Rumunię — 3:1 (14:16, 15:6, 19:9, 15:9).

NIEPOWODZENIE SIATKARZY

Niestety, nie powiodło się naszym siatkarzom. Polacy przegrali w piątek w kolejnym meczu finałowym z Rumunią — 1:3 (7:15, 15:8, 8:15, 9:15). W ten sposób drużyna polska straciła szansę na srebrny medal i nie wiadomo nawet, czy uda jej się zdobyć brązowy.

SREBRNY MEDAL BIALASA I DWA REKORDY POLSKI

Doskonale spisał się nasz sztangista — Białas, zdobywając w trójbój wagi półciężkiej srebrny medal III MISM. Polak uzyskał wynik — 420 kg (130—125—165). Dwa z tych rezultatów są nowymi rekordami Polski, a to wynik w trójbój — 420 kg oraz rezultat w podrzucie — 165 kg.

Pierwsze miejsce i złoty medal zdobył radziecki zawodnik — Turukin — 425 kg (137,5 — 127,5 — 160). Brązowym medalistą został bułgarski zawodnik — Weselinow — 410 (130 — 125 — 165). Bułgar uzyskał więc taki sam rezultat, jak Polak — Białas, ale wskutek większej wagi własnej, musiał ustąpić Polakowi drugie miejsce.



NA CZESKIM ŚLASKU CZESKIM NARODOWYM ZWIĄZKIEM WYPADKI grypy, która ma charakter epidemii, gęsto zaczyna się nagła gorączka, bólem głowy i mięśni oraz ogólnym zmęceniem; spojówki są zaczerwienione i zaskrzewione. Przebiega ona na ogół łagodnie.

NA TERENIE BUDOWY TUNELU podziemnego w Bostonie nastąpił wybuch magazynu zapalników dynamitowych. Mimo ogromnej siły wybuchu, poza kilku lekko rannymi, ofiar w ludziach nie było; ucierniały natomiast budynki na przestrzeni około 2 km, w których powylaływały szczyby.

PLAGA TERMITÓW nawiedziła około 10 tysięcy domów w Paryżu. Ministerstwo Zdrowia wypuściło plakaty objaśniające, w jaki sposób walczyć z destrukcyjnymi owadami.

W MIEŚCIE LARNAKA na Cyprze odbył się w czwartek 3-godzinny strajk powszechny na znak protestu przeciwko zamknięciu przez władze brytyjskie liceum handlowego. Podczas pochodu, zorganizowanego przez studentów i uczniów, aresztowano 7 osób, m.in. córkę burmistrza miasta.

W PROWINCJI KIANGSU ZNALEZIONO olbrzymią muszlę, ważącą ponad 6 kg, i zawierającą trzy perły. Zdaniem miejscowej ludności, muszla może liczyć około stu lat.

Z GORĄ 14 tysięcy mieszkańców Hongkongu — głównie mężczyzn — podpisało petycję do władz, domagając się zniesienia poligamii.

Specjaliści atomowi z NRD przyjadą do Polski

WARSZAWA (PAP)

Jak się dowiaduje sprawozdawca PAP, w połowie bm. przybyć ma do Warszawy 5-osobowa delegacja specjalistów atomowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Celem ich przyjazdu ma być omówienie z przedstawicielami polskiej atomistyki spraw wzajemnej współpracy między Polską a NRD w zakresie pokojowego wykorzystania energii jądrowej.

Na czele delegacji niemieckiej ma stać szef urzędu dla spraw techniki jądrowej i badań jądrowych NRD — Rambusch.

Najmniejsza w świecie elektrownia wodna

BELGRAD (PAP)

Po wielu latach pracy jugosłowiański inżynier N. Obradovic skonstruował prototyp małej turbiny o mocy 5,5 koni mechanicznych, która zainstalowana została na rzece we wsi Kamenica. Jest to najmniejsza w świecie elektrownia wodna. Pracuje ona normalnie przy przepływie 200 litrów wody na sekundę i spadzie 2,5 do 20 metrów. Urządzenia są tak proste, że turbinę może obsługiwać każdy człowiek nie posiadający nawet żadnych kwalifikacji technicznych.

Skoro znajdziesz — zwróć

Cisnienie atmosferyczne, temperaturę i wilgotność powietrza mierzy się za pomocą meteografu — specjalnego przyrządu samopiszącego, który unosi się w powietrzu, umocowany do balonu. Meteograf

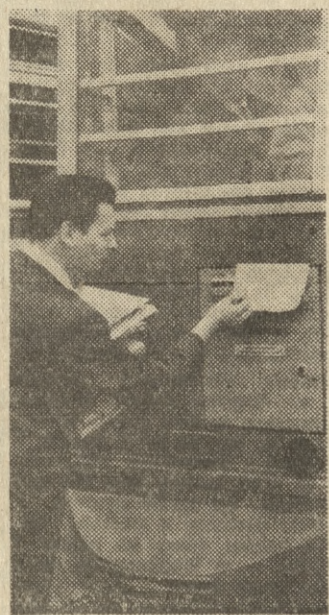
zaopatrzone jest w małą stację nadawczą, dzięki której — natychmiast po uniesieniu się balonu w górę — uczeni otrzymują wiadomości o stanie czynników meteorologicznych na różnych wysokościach. Balon, zaopatrzony w te wszystkie urządzenia, nazwano radio-sondą.

Takie właśnie radio-sondy wypuszcza w górę Zakład Aerologii PIHM, prowadzący między innymi badania atmosfery. Badania te prowadzi się w szerokim zasięgu — od powierzchni ziemi, aż do dolnych warstw stratosfery. Aby po każdej takiej podróży odzyskać balony z powrotem (są kosztowne i trzeba je nabywać za granicą), pracownicy nauki Zakładu wymyśliли swoisty sposób porozumiewania się ze znajomymi balonów. Zaopatrzyli je w listy apelujące do znajomych o dostarczenie balonu do Zakładu w Legionowie. Za odebranie przyrządu Zakład wypłaca nagrodę; znalazcy informują przy tym naukowców, gdzie i w jakich warunkach odnaleźli „stratosferycznych turystów”. Jak dotychczas, apele skutkują i niemal wszystkie radio-sondy wracają do macierzystego zakładu.

(API)

Najwyższy masz świata?

Najwyższą konstrukcją, jaką kiedykolwiek wzniosła ręka człowieka, będzie maszt telewizyjny, którego budowę zapoczątkowano w miejscowości Roswell w Nowym Meksyku. Wysokość tego masztu dosięgnie 490 m, będzie więc o 100 m wyższy od najwyższego nowojorskiego „drapacza” Empire State Building i o 200 m — od paryskiej wieży Eiffla. Budowa jest więc niełatwa, ale i trudności, i wysoki koszt opłaca się, skoro dzięki masztowi zasięg nowej stacji telewizyjnej w Roswell przekroczy 200 km. (API)



W Hamburgu wozy tramwajowe, których trasa prowadzi na dworzec główny, posiadają skrzynki pocztowe. Po każdym kursie skrzynki opróżnia się i poczta przesyłana jest natychmiast dalej przez dworcowy urząd pocztowy. A może by tak i u nas?

CAF

CHŁOPCY Z AMSTERDAMU

Każda ulica w dzielnicy „De Jordaan” ma swój klub miłośników... hołceja i wrotek. Właśnie odbywa się mecz „międzyuliczny”, twarze młodych zawodników są pełne napięcia — chodzi przecież o honor swojej ulicy.

CAF

„Opinie” o kulturze ZSRR

Ukazał się w sprzedaży pierwszy numer kwartalnika „Opinie”, poświęcony kulturze ZSRR. Nowe pismo wychodzi w Warszawie, w skład jego kolegium redakcyjnego wchodzi Ziemowit Fedeki, Wanda Padwa, Seweryn Poliak i Andrzej Star. W „słowie od redakcji” czytamy m. in.:

„Zadanie nasze jest dość trudne, bowiem zainteresowanie kulturą radziecką przechodzi u nas w ostatnich latach pewien kryzys, na który złożyły się rozmaite przyczyny. Nie wdając się w ich szczegółową analizę wypada stwierdzić, że gdy w okresie tzw. „kultu jednostki” sztuka radziecka przeżywała po ważne zahamowanie naturalnego pędu rozwojowego, liczne nasze instytucje i organizacje kulturalne stosowały takie metody jej propagowania i rozpowszechniania, które mogły zniechęcić najgorętszych tej sztuki zwolenników.”

Redakcja „Opinie” pragnie informować czytelnika polskiego o aktualnym stanie i problemach sztuki radzieckiej a także nawiązywać do dziś już klasycznych dzieł sztuki rosyjskiej, z której część znalazła się w swoim czasie na indeksie lub była przemilczana.

W liczącym 226 stron ilustrowanym drzeworytami pierwszym numerze „Opinie” znajdziemy m. in.: wiersze Borysa Pasternaka, Osipa Mandelsztama, Maryny Cwietajewej, Mikołaja Zabolockiego, Leonida Martynowa, Borysa Słuckiego, fragmenty powieści Borysa Pasternaka pt. „Doktor Żywago”, opowiadania Aleksandra Jaszyna „Dzwignie” i Jurija Nagibina „Światło w oknie”, tekst sztuki Izaaka Babela „Zmierzch” oraz liczne recenzje i noty.

(mak)

Optymistycznie o polskich skuterach...

Obecnie poddane zostały próbom sprawności technicznej i wytrzymałości 2 prototypy polskich skuterów, zaprojektowanych i wykonanych pod kierunkiem inż. Krzysztofowskiego z WSK w Mielcu.

Prototyp skuteru z WSK Mielec, zaopatrzony w silnik „SHL” wzbudził niedawno żywe zainteresowanie. Próby, jakim są obecnie poddane prototypy skuterów potrwały jeszcze pewien czas, na razie jednak wypadły one zupełnie pomyślnie.

W najbliższym czasie WSK Mielec ma zamiar przystąpić do budowy nowego prototypu skuteru o większych kołach. Jeżeli wszystkie próby wypadną pomyślnie — prawdopodobnie już wkrótce WSK-Mielec przystąpi do seryjnej produkcji polskich skuterów.

...i przyczepach motocyklowych

Wykonane ostatnio przez konstruktorów WSK Mielec — Burkiewicza i Opolskiego — 3 prototypy przyczep motocyklowych — zdają pomyślnie próby sprawności i wytrzymałości. W przyczepach tych, przystosowanych do motocykli na teleskopach, nie wykryto dotychczas żadnych usterek.

W końcowym stadium znajduje się opracowanie dokumentacji technicznej uniwersalnych przyczep motocyklowych, które mogą być doczepiane do wielu typów motocykli, jak np.: „Jawa CZ”, „Junak”, „IZ”, a także „Zündapp”. Przyczepy, wykonane w WSK Mielec, będą miały specjalne ruchome zamocowanie.

Jak przewiduje się — pierwsza — licząca kilkadziesiąt sztuk, seria uniwersalnych przyczep motocyklowych, zostanie wyprodukowana jeszcze w tym roku.

(PAP)



Alarm przeciwpowodziowy

Trzy razy więcej niż przed wojną!!!

W poprzednim artykule*) pisałem o skutkach pijactwa i niekonsekwencjach ustawy antyalkoholowej z kwietnia 1956 roku. Teraz wypadałoby pomówić o sposobach zahamowania zalewu Polski przez wódkę.

Żywiół wódczanej fali

nie jest łatwy do zahamowania. Trzeba jednak wykorzystać wszystkie możliwe środki przy budowie falochronów.

Zabierzmy się do szerokiej i właściwie pojętej akcji propagandowo-wychowawczej. Uczmy ludzi kultury picia, by nie potrzebali być mówić: pijany jak świnia (powiedzenie n.b. krzywdzi czworonoga, jak wiadomo — nie pijącego).

Jeśli wprowadzamy ograniczenia — robmy to konsekwentnie. A więc wprowadźmy absolutny zakaz sprzedaży alkoholu we wszystkie dni wypłat i niedziele. Natomiast w soboty znieśmy ograniczenia.

Przemawiają za tym następujące argumenty: ilość pijaków zatrzymywanych przez MO w soboty po wprowadzeniu ograniczeń nie zmniejszyła się. Sobota jest dniem weekendowym. Jeśli ktoś upije się, zdąży do poniedziałku wytrzeźwieć. Chodzi tylko o to, by zakłady wypłacające dotychczas pobory w soboty — czyniły to w normalne dni wypłat. Większość żon potrafi wyegzekwować pieniądze od swoich mężów, oczywiście jeśli ci ostatni nie zdołali ich przedtem przepić. Jeżeli w dni wypłat będzie obowiązywał bezwzględny zakaz sprzedaży alkoholu — łatwiej też będzie wykryć istniejący nielegalny handel wódką.

Wskazane też są inne ograniczenia. Mianowicie należałoby w maksymalnym stopniu wycofać wódkę ze sklepów spożywczych. Jeśli są od czasu do czasu koleżki po masło — niech będą i po wódkę. Jestem przekonany, że wielu (oczywiście, nie alkoholików) zrezygnuje z wyciekowania w kolejce po „ciwiartkę”. Wielu nie pojedzie też do

*) „Przepełniły 100 000 „Warszaw” — „Głos” nr 188, str. 3.

śródmieścia po wódkę, jeśli nie dostanie jej, dajmy na to, na Warszawskim Osiedlu.

Na pewno można, a nawet należy wycofać wino ze sklepów owocowo-warzywnych. Można też nakazać, by w różnego rodzaju „wesołych miasteczkach” butelka alkoholu nie była nagrodą za dobre strzelanie z wiatrówek, bądź za stracenie piłki ułożonych w piramidę puszek.

Upomnienia i nagany dla sprzedawców i kelnerów za nieprzestrzeganie zarządzeń w sprawach sprzedaży alkoholu — to nie są kary. Ustawa antyalkoholowa została przecież wydana po to, żeby jej przestrzegać. Nie zapominajmy, u licha, o praworządności.

Problem bodaj najważniejszy

— to sprawa koniecznego zorganizowania zamkniętych zakładów dla przymusowego leczenia namiętnych alkoholików. Pacjent takiego zakładu winien być traktowany jak człowiek chory, co stanowi ten plus, że jego rodzina nie będzie pozbawiona środków do życia. Trzeba ponadto rozbudować przemysł soków owocowych oraz innych napojów (może jednak coś w rodzaju coca-coli?).

Tym, którzy powiedzą, że załatwienie ostatnich dwóch spraw jest bardzo trudne, gdyż wymaga większych nakładów finansowych — przypominam, że przepijamy 13 miliardów złotych rocznie. Nie wiem na pewno, ale wydaje mi się, że utrzymanie alkoholika w zakładzie leczniczym nie będzie chyba droższe od kosztów jego pobytu w... więzieniu.

Obecnie spożywa się w Polsce przeszło trzykrotnie więcej alkoholu niż przed wojną. Taka jest naga prawda. Jeśli mimo to sakiwka państwa nie jest w stanie pokryć kosztów na walkę z pijactwem, proponuję wprowadzenie dodatkowej opłaty od każdej butelki alkoholu (na przykład 1 zł) na specjalny fundusz zwalczania alkoholizmu. Taki haracz ściągany od pijących na budowę zakładów leczniczych i akcji uświadamiającej, wydajmy na pewno na zdrowie. Jeśli macie lepsze koncepcje — podajcie.

Przemysł spirytusowy jest oczywiście jednym z najrentowniejszych resortów. Zyski osiągane z produkcji wódek są jednak w ostatecznym rozrachunku niewspółmierne do szkód materialnych, moralnych i społecznych.

Absencja, wypadki przy pracy, piractwo drogowe, chuliganstwo, kradzieże, zabójstwa, prostytucja, choroby weneryczne, rozkład rodziny, degeneracja społeczeństwa — to wszystko wiąże się ze słowem — alkohol.

Więcej. Trzeba stwierdzić, że grozi nam biologiczne wyniszczenie przez wódkę.

Niestety, trzeba jasno stwierdzić, że w dotychczasowej walce z pijactwem zapomniano, iż nie ma skutków bez przy-

czyn. Widzi się u nas skutki — pijactwo, wydaje mu walkę i nie osiąga żadnych rezultatów.

Przyczyny rozpijanania się naszego społeczeństwa są wstydliwie przemilczane. Dlaczego? Przecież powszechnie wiadomo, że pijactwo idzie w parze z poziomem kulturalnym społeczeństwa i poziomem stopy życiowej.

Nie ludźmy się więc, że szybko zwalczyliśmy alkoholizm. Jest oczywiste, że radykalnie pomoże tylko poprawa warunków bytowych wraz z nieustanną i nieustępliwą akcją uświadamiającą.

Zdaję sobie sprawę, że moje skromne uwagi nie wyczerpują i nie mogą wyczerpać całego przeogromnego problemu alkoholizmu. Do spełnienia tego celu potrzebna jest mobilizacja wszystkich mózgów, sił i środków. Wtedy akcja antyalkoholowa przyniesie bardziej konkretne rezultaty. W każdym razie obecna sytuacja jest chyba wystarczającym powodem do ogłoszenia w Polsce alarmu przeciwpowodziowego. Alarmu, który wszystkich powinien włączyć do natychmiastowej akcji ratowniczej.

Mieczysław HALIŃSKI

Ponad 350 nowych szkół na wrzesień

W nadchodzącym roku szkolnym 1957/58 młodzież szeregów miast i miejscowości rozpocznie naukę w nowych, wzniesionych ostatnio, bądź też odpowiednio przebudowanych i adaptowanych budynkach. Z planu inwestycyjnego resortu oświaty przewiduje się według aktualnego stanu robót oddanie do użytku z początkiem września br. 271 budynków szkolnych o łącznej liczbie 1852 izb lekcyjnych. Ponadto ok. 80 nowych budynków zostanie przekazanych szkolnictwu z tzw. inwestycji pozamitowych, z budownictwa społecznego i rewindykacji gmachów użytkowych dotychczas przez inne instytucje. Młodzież szkolna otrzyma więc łącznie po wakacjach przeszło 350 budynków. (PAP)

Wędrowki Scytów sięgały Pomorza

Sensacyjnego odkrycia dokonali pracownicy Muzeum Pomorskiego w Toruniu w czasie prac wykopaliskowych na cmentarzysku w Małej Kępie — miejscowości położonej w pradolinie Wisły, w pobliżu Sołca Kujawskiego. W grobowcu pochodzącym z V wieku przed naszą erą, znaleziono obok naczyń przynależnych do miejscowej ludności łuczyckiej, również ozdoby scytyjskie tzw. zausznice.

Odkrycie to nie tylko potwierdziło hipotezy polskich archeologów, że Scytowie dotarli w swoich wędrowkach aż na Pomorze, o czym pozwalają przypuszczać odkryte kilka lat temu w ruinach dawnego grodu łuczyckiego Kamienica — ich groby, lecz może świadczą także, że część Scytów osiedlała na tych ziemiach na stałe.

(PAP)

Bardzo interesującą formę kolonii letnich zainicjował Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu, łącząc wypoczynek dzieci z atrakcją harcerskiego życia obozowego. Przeznaczono na ten cel ośrodek w Zabostowie (powiat Chodzież). Tu młode „kolonistki” pod kierownictwem pedagoga i harcmistrza Zenona Goslińskiego, przybierając na wadze i zdrowiu, zdobywały sprawności harcerskie, tudzież niezbędną wiedzę o prawach i obowiązkach zucha czy młodzika. Dziewczęta nieprzetrwały w ZHP z chęcią brały także udział w różnych „polowych” imprezach, a zamiast zdobywania sprawności walczyły o „plakietkę wczasową”. Powstał tu nawet teatr kukiełek, a liczne ogniska urozmaicone skeczami i piosenkami bawiły nieraz mieszkańców okolicznych wsi.

Wszyscy „obywatele” zabostowskiej kolonii byli bardzo zadowoleni z takiej właśnie organizacji ich wyczasów.

Zdjęcie przedstawia moment przyrzeczenia harcerskiego, które odbyło się w ostatnim dniu turnusu.

Fot. Z. Grzegorski

Nowe radiolatarnie dla Wybrzeża

Do Gdyni nadeszły ostatnio ze Szwecji 3 nowe radiolatarnie, zakupione w sztokholmskiej fabryce urządzeń i sprzętu radionawigacyjnego „AGA”. Część urządzeń jednej radiolatarni przekazano do Swinoujścia, pozostałe 2 radiolatarnie zainstalowane zostaną w nowych punktach — w Kołobrzegu w woj. koszalińskim i w Krynicy Morskiej na Mierzei Wiślanej.

Radiolatarnie, w odróżnieniu od zwykłych latarni świetlnych, wysyłają w przestrzeń odpowiednie impulsy elektryczne. Płynący statek, który np. z braku słońca czy gwiazd, chce namierzyć swoje położenie i skontrolować kierunek kursu, odbiera z radiolatarni impulsy, i na ich podstawie dokładnie określić może swoje położenie na morzu i upewnić się co do kierunku swej drogi.

Wyrok — osirzezenie

Niejednokrotnie już społeczeństwo dawało wyraz swemu oburzeniu z powodu zbyt niskich wyroków, jakie sądy powszechne wymierzają wszelkiego rodzaju kanclarzom i kombinatorom spod znaku „PG” (podziemie gospodarcze). Szczególnie niepokoi fakt, że komej ilości spraw podpadających pod przepisy tzw. ustawy antyalkoholowej, choć każdemu wiadomo, że pijactwo urosło u nas do rozmiarów klęski społecznej i że ułatwianie nabycia wódek poprzez omijanie wszelkich zakazów i nakazów jest nagminne. W niektórych sprawach tego typu, jakie trafiają na wokandy sądów — wyroki są tak niskie, że nie mogą podzielać ani wychowawczo na oskarżonych, ani odstraszająco na innych.

Z tym większą satysfakcją trzeba odnotować orzeczenie Sądu Powiatowego w Kole w sprawie przeciwko niejakiemu Helenie Kraszewskiej. Od dłuższego czasu Kraszewska trudniła się w Kłodawie nielegalnym handlem wódką, którą zakupywała po cenach detalicznych w sklepach państwowych, a sprzedawała z odpowiednim „nawetem”, który sobie sama doliczała, stosownie do okoliczności. Chodziło jej pewnie o „ulawienie” życia robotnikom z kopalni „Kłodawa”, którzy byli jej głównymi klientami, choć nie rzadko zdarzały się też i inni klienci, przybierający samochodami i urządzający w mieszkaniu Kraszewskiej całonocne pijackie libacje.

Można sobie wyobrazić gniew żon mężczyzn-pijaków, które przy jej dni bezalkoholowe i inne ustawowe ograniczenia z westchnieniem ulgi, a później musiałby patrzeć bezsilnie, jak „proceder” Heleny Kraszewskiej niweluje dobroczynne działania ustawy (i tak zresztą niezbyt srogiej). Trzeba dodać, że Kraszewska nie powstrzymała się od swego „zalecia” nawet w toku wszczęcia dochodzenia.

Sąd w Kole skazał Kraszewską na 2 lata więzienia i zastosował wobec niej areszt tymczasowy natychmiast po ogłoszeniu wyroku, biorąc pod uwagę wybitną szkodliwą społeczność działania oskarżonej i jej złą wolę. Kraszewska wniosła o rewizję wyroku.

Warto chyba przy okazji przypomnieć, że nie zlikwiduje się potajemnego wyszynku i innych form spekulacji wódką metodą... upominania. Nie może bowiem być tolerancji dla szerzących alkoholizm. (s)

Reklama jest dźwignią... turystyki

Trzy błyszczące moto-rowery zajęte przed redakcją — trzej opaleni, młodzi ludzie w kruciatkach, kolorowych koszulkach zeskoczyli zgrabnie z siodełek i... złożyli nam wizytę. Pozostawione na ulicy „stalowe rumaki” ściągaly uwagę przechodniów — trzej ich sympatyczni właściciele ścignęli spórą grupę naszych kolegów na pogawędkę o... Bałatonie, węgierskiej papryce, polskich Starówkach i wspólnym sentymencie do wiołczki.

Oskar Banki, Gabor Bokor i Miklas Szendó dwa tygodnie temu wyruszyli z rodzinnego Budapesztu, aby — korzystając z wakacji i uprzejmości węgierskich fabryk rowerów i motorów — zwiedzić kawałek świata.

Jak się okazało, ci trzej studenci budapeszteńskiej politechniki odbywają tzw. próbny podróz. Motorów są produkcji fabryki Vadastoltemy — rowery słynnej marki Csepel. Dla zainteresowanych — kilka wiadomości natury fachowej: pojazd taki „wyciąga” do 40 km na godzinę, motor ma siłę 1 konia mechanicznego (38 cm), posiada bak na benzynę, spala 1—1,2 litra na 100 km. Młodzie podróżnicy przejechali na nich dotąd — bez awarii — 1200 km, jadąc od Czechosłowacji przez Zakopane, Kraków, Kielce, Radom, Warszawę — do Poznania. Obecnie wyruszają na północ — do Bydgoszczy i Gdyni, aby — po raz pierwszy — zobaczyć morze.

Czym się najbardziej zachwycają w Polsce? Starymi historycznymi miastami, które — zdaniem naszych gości — są piękniejsze od węgierskich.

Co im się nie podoba? Ano — tak jak i nam, chociaż z innych względów: jedzenie w restauracjach. „Musielismy przy każdym posiłku prosić o sól, pieprz i paprykę — mówi z uśmiechem Oskar — bo wszystkie potrawy wydawały nam się bez smaku”.

Przy okazji zwierzyliśmy się, że nie bardzo wiemy jak się właściwie powinno jeść zieloną paprykę, w odpowiedzi na co przyrzeczono nam specjalny pokaz posiłku (studenci będą wracać przez Poznań). Cóż? Może się przyda taka znajomość węgierskiej kuchni?

Chcieliśmy oczywiście zaprezentować naszym Czytelnikom trzech sympatycznych wiołczków z nad Bałatonu, ale — wiadomo, nasza technika chemiczna... A zatem do zobaczenia — jutro.

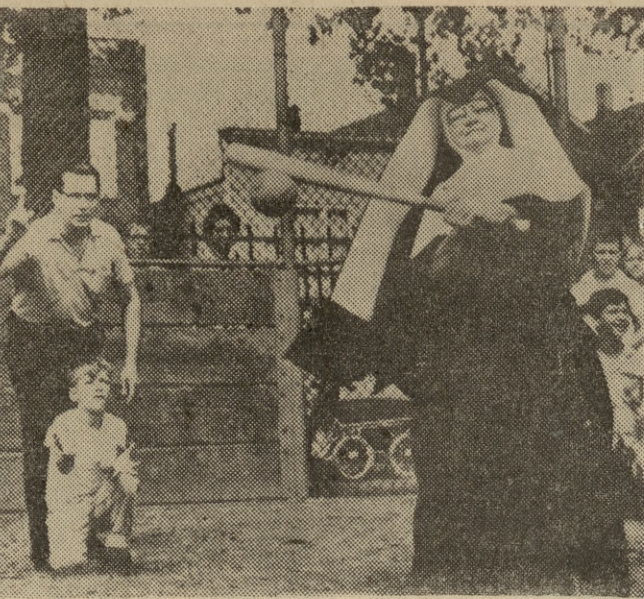
(Wan)

Horyniec — Zdrój pierwszym chłopskim uzdrowiskiem

Własne uzdrowisko, będąc mieli chłopci — członkowie wiejskich spółdzielni zdrowia, GS i innych organizacji, zrzeszonych w Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Tym pierwszym chłopskim uzdrowiskiem w Polsce będzie Horyniec — Zdrój w pow. Lubaczów — słynny przed wojną z doskonałych kąpiel borowinowych i siarkowych. Spalony doszczętnie przez bandy UPA — Horyniec był w okresie powojennym prawie nie wykorzystywany. Obecnie, staraniem CRS „Samopomoc Chłopska” — zamierza się rozpocząć odbudowę uzdrowiska.



Mikołajki. Szczęśliwi ci, którzy jeszcze nie weszli do sklepu. Przynajmniej oddychają świeżym powietrzem. Zresztą długo nie wchodzili, bo jedyna ekspedientka zasłabła — taki zażuch!



Odwiedzają Polskę

Ruch między ośrodkami polonijnymi na całym świecie a starym krajem ciągle wzrasta. Przyjeżdżają wycieczki, wiele osób wybiera się do Ojczyzny na własną rękę.

W roku bieżącym odwiedziły już nasz kraj 53 wycieczki. Najwięcej rodaków przyjechało ze Stanów Zjednoczonych — 19 wycieczek (450 osób) i z Francji — 18 wycieczek (1350 osób). Z Niemieckiej Republiki Federalnej przybyło 8, a z Belgii — 3 wycieczki. Ośrodkami polonijnymi Holandii, Szwecji, Danii — wysłały po jednej wycieczce. Z Kanady przybyła jedna wycieczka i jedna pielgrzymka do Częstochowy.

Do końca roku bieżącego spodziewanych jest jeszcze 15 wycieczek z różnych środowisk polonijnych. (API)

W Chicago w palanta grają nawet... zakonnice. Jak widać na zdjęciu, siostrze Marii, opiekunki dzieci bawiących się w Parku Pułaskiego, habit nie przeszkadza w grze.

CAF

Głos harcerzy dociera za ocean

Sygnal harcerskiej radiostacji — pierwsze takti starej piosenki obozowej „Płonie ognisko i szumią knieje” — można usłyszeć nawet... w Ameryce Południowej.

Radiostacja SP-5 ZHP pracuje już pełną parą. Codziennie na falach 42 metry o godz. 7.15, 15.15, 19.15 płyną w świat wiadomości o harcerskim życiu w Polsce. Nadawane są kroniki harcerskie, wywiady, gawędy, reportaże z obozów itp. Nadano już przeszło 60 audycji.

Pedałując wzdłuż mazurskich jezior (4)

Czymże zamknąć tę garść spostrzeżeń urywkowych, niepełnych. Chyba przede wszystkim stwierdzeniem faktu: rzeczywistość o mazurskich jeziorach niewiele było mowy, jeszcze mniej o rowerowym siodełku. Nie wiem czy to źle, czy dobrze. Zdaje się, że po prostu trzeba było inny ustalić tytuł... Chyba jednak nie to jest najważniejsze. W podobny sposób — rowerem, kajakiem, motocyklem — wielu przeciętnych ludzi przemierza szlak wielkich jezior.

Wciąż natomiast nie dają mi spokoju myśli o przeogromnych korzyściach, jakie można by osiągnąć na Warmii i Mazurach.

Niegdyś — był to teren wysoko postawionej hodowli. Tzw. Prusy Wschodnie były nie tylko poligonem niemieckiego militarysty. Czy te możliwości gospodarczego podniesienia regionu warmińsko-mazurskiego zostały wyczerpane? Ale gdzież tam! Są one ogromne.

Niegdyś był to teren upartej walki o polskość. Czy można dziś mówić, iż te tradycyjne i ten wielki, historyczny dorobek ludności rodzimej został w pełni oceniony i uszanowany? Ależ skąd! To się robi (a więcej się m ó w i) to dopiero jakieś próby nadrobienia dotkliwych, pięknych błędów niedawnej przeszłości.

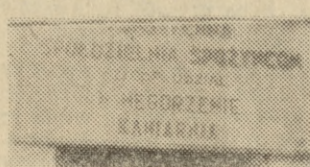
Zacznijmy od rzeczy małych

Niegdyś rozsiane po mazurskiej ziemi „gasthausy”, „restauranty” i inne niezbędne do rozwoju turystyki urządzenia i instytucje zapewniały stały dopływ

naczelnik poczty, który poinformował nas, że pieniądze można też odebrać w Ekspozyturze PKO (ul. Warszawska 40) oraz, że tam właśnie nie ma kolejki etc.



Oto przekleństwo turystów: kasa czynna tylko do godziny 15. W Węgorzewie — też.



Węgorzewo — punkt docelowy wielu „raz” turystycznych. Z kawiarni pozostał tylko szyld...

wycieczkowiczów i... snobów, a zatem pozwalały na dodatki — i to niemałe — dochody ludności. Dziś? Wielu z osiadłych tu po wojnie ludzi — w przeciwieństwie do rodowitych Warmiaków i Mazurów — widzi w ruchu turystycznym dopust boży!

Lepiej przerwać tę litanię. Przynajmniej na łamach. Bo póki ktoś wreszcie nie sporządzi jej po to tylko by zlikwidować zło — nie zmieni się na Warmii i na Mazurach nie pozagadaniem o konieczności zajęcia się tym regionem.

A coś niecoś już można zrobić. Podam przykład, blady, ale charakterystyczny.

Byłem na pocście w Giżyku podjąć z książeczki PKO („Pewność — Zaufanie”) kwotę zł 100 (słownie: Stale 1,5 (półtorej) godziny w kolejce, „awan-turowałem się” wraz ze stojącymi przede mną i za mną. Zjawił się nawet sam

Poznański „trust mózgów” działa

Osiem posiedzeń i... kilka pytań

Rad mamy sporo: narodowe, robotnicze, Państwa, ekonomiczne, techniczne, naukowo-ekonomiczne, naukowo-techniczne — jedno do zarządzania, drugie do doradzania, jeszcze inne do wyciągania wniosków. W niektóre zaopatrziliśmy się stosunkowo niedawno, ale ich ilość starczy na grubo ponad bieżącą pięciolatkę.

Czy Wielkopolska ma być gorsza pod tym względem od innych ośrodków w kraju? — Bynajmniej. Swoją Radę Naukowo - Ekonomiczną powołała już z początkiem 1956 roku, kiedy o październikowych zmianach było jeszcze bardzo cicho.

Nie było nawet kłopotu z ustaleniem nazwy poszczególnych jej organów: mianować je po prostu sekcjami, a do ich składu — wyprzedzając nawet instrukcyjną uchwałę rządu w tej sprawie — powołano (oczywiście nie wszystkich) profesorów poznańskich uczelni.

Problemów do omówienia — zatrzęsienie. Gdziekolwiek spojrzeć — wszędzie można coś jeszcze naprawić, zmienić, ulepszyć. Weźmy taki na przykład przemysł wielkopolski. Pracuje często nie na pełnych jeszcze obrotach, produkuje ciągle drogo, nie wykorzystuje wszystkich posiadanych maszyn, urządzeń i surowców,

leżących czasem dwa metry pod ziemią, nie daje zarobku wszystkim, którzy mogliby zarobić, nie produkuje wszystkiego, co może, a czego brak nie tylko w naszym województwie.

O samej Radzie Naukowo-Ekonomicznej pisaliśmy już parę razy, informując Czytelników ogólnie o jej założeniach, planach i pracach. O potrzebie funkcjonowania rady tego typu, grupującej zarówno naukowców-teoretyków, jak i praktyków, nie trzeba się chyba rozwodzić. Rada, jako całość, ma na swym koncie wiele poważnych, naukowych opracowań, których brak tak mocno dał się odczuć naszej gospodarce w minionych latach.

Pragnąc dowiedzieć się nieco bliższych szczegółów o wynikach działalności i perspektywach poszczególnych jednostek organizacyjnych Rady — zaczynamy od Sekcji Przemysłu. Pragnę zasygnalizować pewne, nie zawsze optymistyczne spostrzeżenia, na suwające się już przy lekturze protokołów z posiedzeń tej sekcji.

Na swoje pierwsze posiedzenie zebrała się ona w kwietniu ub. roku. Omawiano m. in. sprawę eksploatacji płytyk żelaznych brunatnego (znowu wyprzedzając uchwałę rządu), wykorzystania wielkopolskich złóż gipsu (pod Wapnem i Kłodawą), wykorzystania odpadków skór nie nadających się do zużycia w drobnym przemyśle. Zajęto się także możliwością użycia w budownictwie chlorocementu, który zaczęto doświadczać produkować w Szamotułach.

Drugie posiedzenie tej sekcji odbyło się w sześć miesięcy później — 4 października. Na warsztacie znalazł się znów chlorocement. Powrócono też do gipsu: ustalono mianowicie, że na następnym posiedzeniu prof. Seidel zreferuje w sposób wprowadzający sprawę wykorzystania złóż gipsowych w Kłodawie i Wapnie. O odpadkach skór widocznie zapomniano, ale zabrano się do nowych problemów: obniżki kosztów własnych w spółdzielczym przemyśle meblarskim i w cegielniach.

Trzecie posiedzenie: listopad ub. r. Spośród starych tematów roztrząsano sprawę gipsu. Stwierdzono m. in., że brak danych o zasobach i warunkach eksploatacji w Wielkopolsce tego cennego minerału. Ze spraw nowych — podjęto dyskusję o trzcinie. Materiał bardzo dobry na papier i budulec — w Wielkopolsce mało wykorzystywany.

Posiedzenie czwarte — w grudniu ub. roku: inż. Dziuba podejmuje się opracowania zagadnienia prze-robu trzcin.

Posiedzenie piąte — styczeń 1957: znowu sprawa gipsu. Postanowiono temat ten przenieść na następny z kolei debatę, ponieważ geolog nie zdążył jeszcze zorganizować wyjazdu do Wapna celem zbadania na miejscu możliwości eksploatacji. Jest także i sprawa trzcin: inż. Dziuba w ciągu miesiąca złożył ofertę na opracowanie tego tematu. Natomiast zaniechano tematu „koszty własne”, ponieważ zaszyły w tym czasie październikowe zmiany w modelu naszej gospodarki.

Posiedzenie szóste — w kilka tygodni potem: opracowano wnioski w sprawie trzcin. Jest także gips: geolog złożył informację o złóżach i zastosowaniu gipsu w budownictwie.

Siódme posiedzenie — wiosna bież. roku: sekcja dochodzi do przekonania, że na potrzeby naszego województwa trzeba zorganizować dostawę gipsu z woj. kieleckiego. Z naszego wypadu zrezygnować — leży za głęboko.

Ośme (i dotychczas ostatnie) posiedzenie — 2 kwietnia br.: rozpoczęto dyskusję nad organizacją produkcji tworzyw sztucznych w ogóle i w Wielkopolsce.

Jednym z bardziej konkretnych osiągnięć Sekcji Prze-

Po ugaszeniu pożaru S/S „Lublin” w drodze do kraju

Statek S/S „Lublin”, na którym w czasie postoju w Hamburgu wybuchł pożar — 8 bm. o godz. 18 wypłynął z portu w drogę powrotną do kraju. Według informacji kapitana statku — pożar okazał się niegroźny i nie wyrządził większych szkód. Spłonęła tylko część bawelny, a pozostała została zmoczona i wyładowana na porcie hamburskim. Zadanych ofiar w ludziach nie było. (PAP)

mysłu poznańskiej Rady Naukowej - Ekonomicznej okazał się, jak dotąd — gips. Ale nie ten z Kłodawy. Przed kilku tygodniami biuro sekcji zajęło się nowym materiałem budowlanym — gipsobetonem, do produkcji którego mamy w Kieleckim bardzo wiele surowca. Opracowania możliwości i warunków produkcji podjął się inż. Nowicki — nota bene nie członek Rady. Optymiści, w osobach na przykład sekretarza sekcji, ob. Obolewskiego twierdzą, że materiał ten powinien wkrótce zlikwidować deficyt budulca w budownictwie indywidualnym i poważnie go ograniczyć w spółdzielczym.

★

Profesorowie, będący członkami Sekcji Przemysłu, mają jak najlepsze chęci i dużo ofiarności w opracowywaniu poszczególnych problemów. Ich wysiłki wydają się jednak niewspółmierne do wyników praktycznych. Niekiedy podejmują się oni wnikliwego opracowania tematów, na które — w ujęciu poznańskim — nie ma specjalnego zapotrzebowania. Przykładem — tworzywa sztuczne, których produkcja możliwa jest raczej w oparciu o plan centralny; województwo nasze poza tym nie ma na razie dostatecznych warunków na rozwinięcie tej produkcji i nie należy chyba przewidywać tutaj lokalizacji tego przemysłu w szerszym zakresie.

Tematykę do prac podsuwa poszczególnym sekcjom Rady (w tym również Sekcji Przemysłu) — Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego. Jak widać, nie zawsze dzieje się to w sposób dostosowany do aktualnych potrzeb terenu i dający konkretne efekty. Czy nie brak tu czasem jakiegoś ognia? — Współpraca z Prezydium WRN? Kontakt sekcji między sobą? Szerszego wreszcie udziału ekonomistów w pracach?

Karol RZEMIENIECKI

Sprawy prawno-sądowe Pozbawienie władzy rodzicielskiej

Dziecko, nad którym — w braku matki — faktyczną opiekę sprawowała pewna kobieta, znajdowało się zgodnie z prawem pod władzą rodzicielską ojca. I oto ojciec zażądał od owej kobiety wydania mu dziecka. Twierdził, że żądanie to wypływa z pobudek egoistycznych, owa kobieta wystąpiła do sądu o pozbawienie ojca przysługującej mu władzy rodzicielskiej.

Sąd uznał, że żądanie przez ojca wydania mu dziecka nie może być poczytywane za nadużycie władzy rodzicielskiej i z tego względu odmówił odebrania ojcu tej władzy.

Ale wyłoniła się kwestia, czy w sprawie o pozbawienie władzy rodzicielskiej dziecko musi być reprezentowane przez kuratora, którego sąd powinien ustanowić w celu obrony jego praw, tak jak to się dzieje w sprawach o wydanie dziecka.

Rozważając tę kwestię, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że inaczej jest w sprawach o pozbawienie władzy rodzicielskiej. Sprawy te dotyczą bowiem wyłącznie samych rodziców, lub jednego z nich, dotyczą ich praw w stosunku do dziecka, a nie bezpośrednio interesów samego dziecka. Uznanie dziecka za uczestnika postępowania w sprawie o pozbawienie władzy rodzicielskiej prowadziłoby do tego, że dziecko miałoby prawo zajmowania stanowiska w kwestii, czy jego rodzicom, lub jednemu z nich ma być odebrana władza rodzicielska. Niepodobna dopuścić do takiej sytuacji, w której dziecko miałoby jako uczestnik postępowania zabierać głos w sprawie pozycji swych rodziców w stosunku do niego.

Inna rzecz, że dziecko może być przez sąd wysłuchane co do postawy rodziców względem niego, ale wynurzenia dziecka w tym względzie miałyby tylko znaczenie dowodowe, które sąd odpowiednio oceni.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, że w sprawach o pozbawienie rodziców, lub jednego z nich władzy rodzicielskiej nie ustanawia się kuratora do reprezentowania dziecka.

W. N.

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość robotników do robót ziemnych zatrudni Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego Poznań, al. Marcinkowskiego 27. K4644

2 kandydatów na stanowiska głównych księgowych w Gminnych Spółdzielniach poszukuje PZGS w Kole. Od kandydatów wymagane jest dokładna znajomość księgowości handlowej i praktyka na samodzielnych stanowiskach w księgowości. Wynagrodzenie w granicach 1500-1800 zł. Poza tym są możliwości otrzymania premii do 20 proc. K4685

Kierowcę z I lub II kat. prawa jazdy, gotowego asfaltu lanego — nawierzchniowego oraz 10 robotników przyjmie zaraz Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych Poznań, ul. Krauthofera 18. K4692

Lekarza na 5 godzin przed południem zatrudni Przychodnia Przyzakładowa „Pomet”. Zgłoszenia: Poznań, Krańcowa 15, tel. 81-41. 22623g

10 kwalifikowanych elektromonterów względnie pomocników elektromonterskich z dłuższą praktyką przy montażu urządzeń elektrycznych oraz 5 kwalifikowanych ślusarzy przyjmie zaraz Odcinek Montażowy Wrocławskiego Zjednoczenia Elektromontażowego w Poznaniu, ul. Drzymały 3a. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K4709

Palacza kotłowego na kotły wysokiego ciśnienia oraz robotników do produkcji zatrudnią natychmiast Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85. K4711

Kwalifikowanych ślusarzy - narzędziowców przyjmie Wyrób Galanterii Metalowej Poznań, Ratajecka 14. K4738

Ekonomistów na stanowiska: inspektora organizacji, kierownika działu planowania i analizy, kierownika działu finansowego zatrudnią zaraz Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Lubon” w Luboniu k. Poznania. Wnioski należy składać w sekcji kadr w terminie do dnia 16 sierpnia 1957 roku. K4749

Głównego księgowego przyjmie zaraz Powstanie na Spółdzielni Spożywców w Międzyzdrojach, woj. szczecińskie. Wymagane: minimum średnie wykształcenie, dokładna znajomość księgowości handlowej i dłuższa praktyka na stanowisku kierowniczym w księgowości. Referencje niezbędne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Powstanie na Spółdzielni Spożywców w Międzyzdrojach, ul. Kolejowa 41. K4722

Instruktorów poradnictwa z wyżywienia do pracy terenowej przy Zakładach Mleczarskich zatrudni Zjednoczenie Przemysłu Mleczarskiego w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 117. Od kandydatów wymagane jest wykształcenie zootechniczne oraz pożądana praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji, według obowiązujących stawek. K4723

2 kierowników gospodarstw z długoletnią praktyką oraz st. księgowego ze znajomością księgowości rolnej zatrudni zaraz Zespół PGR Czołpa, pow. Wałcz, woj. koszaliński. K4724

Ślusarza maszynowego — dobrego fachowca przyjmie natychmiast Poznańskie Drukarnia Kolejowa. Wynagrodzenie 1.600 zł plus świadczenia kolejowe. Zgłoszenia osobiste w PDK Poznań, Kolejowa 27. K4746

Praca

Inżynier - mechanik poszukuje zatrudnienia na 1/2 etatu, w godz. popołudniowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22626g.

Samotny lekarz poszukuje starszej gosposi do prowadzenia domu. Wynagrodzenie bardzo dobre, utrzymanie również, oddzielny pokój. Oferty przysłać: Wrocław, ul. Różewicza 30 m. 8, Dr Gier. 22334g

Malarzy przyjmie. Lubon k. Poznania, ul. Kolejowa 24. Schneider. 22369g

Pomoc domowa z gotowaniem, referencjami do lekarza w Bydgoszcz potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Kraszewskiego 4 m. 10. 22608g

Potrzebna na plebanie większa pomoc domowa, religijna, znająca się na kuchni i inwentarzu podwórzowym (elektryczność, woda na prąd). Referencje konieczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 33974g.

Przedstawiciel do sprzedaży wapna (w większej ilości) potrzebny. Wiadomości: Częstochowa, Armii Ludowej 48, tel. 42-20, L. Gądzinowski. K4775

Kto szyje kokardki męskie (gotowe i do wzięcia)? Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22653g.

Uczennicy, ucznia w zawodzie fotograficznym poszukują. Foto „Marilyn”, Poznań, Grobla 1a. 22571g

Gospodyni samodzielna i uczucia potrzebna do prowadzenia plebanii kościoła wolszyna. Zgłoszenia: Poznań, ul. Bogusławskiego 22 m. 4, dnia 13 sierpnia br. w godz. od 16-18. 22748g

Tańców nowoczesnych, lu dowych wyuczyć. Szczurkówna, Poznań, Marcinkowskiego 2a — partner. 21121g

Kursy pisanie na maszynach (poiroczne) oraz kursy biurowości (roczne) organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chłopska 7, telefon 653-11. Zmiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 21951g

Kto nauczy pracować per fekt na maszynie trykarskiej „Knitmaster”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22606g.

Przedstawiciel do sprzedaży wapna (w większej ilości) potrzebny. Wiadomości: Częstochowa, Armii Ludowej 48, tel. 42-20, L. Gądzinowski. K4775

Michał Borowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębu. W ciężkim smutku pograżona żona z synami. 23011g

Dnia 8 sierpnia 1957 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 41, mój najdroższy, niezapomniany mąż, nasz tatus, syn, brat i zięć, śp.

Jan Golańczyk

emeryt. konduktor PKP. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę, 10 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębu. W ciężkim smutku pograżona żona z dziećmi i rodzina. 22960g

Dnia 9 sierpnia 1957 r. zmarła nagle, nasmieszona Olejami w., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Stefania Namysłowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 18 z kaplicy cmentarnej w Środzie. W ciężkim smutku pograżeni siostry, brat i rodzina. 23011g

DOM HANDLOWY „Delikatesy”

w Poznaniu, ul. Głogowska 48/50 SKUPUJE OWOCE I POMIDORY w I gatunku.

Towar kierować do Biura Handlowego Blizsze informacje — Tel. nr 652-29 K4682

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SKUPU SUROWCÓW WŁOKIENNICZYCH I SKORZANYCH Poznań, ul. Szyperka 1

sprzeda TARGAN LNIANY

Miedlony w belach (tapice-ski) zakładom państwowym, spółdzielczym i prywatnym.

ZAMOWIENIA SKŁADAC do Działu Sprzedaży, Poznań, ul. Wrocławska 14, telefon 93-30. K4476

P. S. S. W GORZOWIE WLKP. oferuje dostawę

20 ton słoniny solonej oraz 10 ton smalcu

według cen obowiązujących w hurcie, loco magazyn odbiorczy. K4712

Kupno Maszynę do szycia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22578g.

Urządzenie sklepowe w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny i rozmiarów do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22646g.

Wózek bagażowy, ręczny, wagę dużą od 50-150 kg kupię. Tarnówek, Poznań, Czerwonej Armii 48 m. 33. 22650g

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

Maszyny stolarskie kija-ke, wyrówniarki, motor elektryczny i kW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22721g.

UWAGA! POZNAN-

Warszawskie Osiedle! OSTRZEGAM

wszystkich przed szkodliwym działaniem kłamiwych plotek o mnie w przeciwnym razie będę sięgał sądownie. Inż. Wojciech Wierchowicki, Poznań, ul. Walki Młodych 19a. 22632g

ZAMKI

porcelanowe, patkowie do butelek sprzedam

Wytwórnia zamków Janusz Wieliczko, Poznań, Długosza 27. 22312g

Zamówienia

NA DOSTAWĘ CEGŁY ROZBIORKOWEJ w połówkach i dzieliwkach

przyjmuję SPÓŁDZ. REMONTOWO - MONTAZOWA „RENOVATOR” w Szczecinie, ul. Słowackiego 18

Prywatni załączają zaświadczenie architekta. K4736

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”

OGŁASZAJĄ PRZETARG na malowanie komina żelaznego wysokości 40 m Ø 1,5 m farbą ogniotrwałą antykorozyjną.

Szczegółów technicznych oraz informacji udzieli Dział Główny Mechanika i Energetyka, telefon 82-91, wewn. 43.

Oferty wraz z podaniem ceny i terminu wykonania należy składać w załączanej kopercie do dnia 17. 8. 57 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie wybór oferenta. K4733

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam, cena 55.000 zł. Poznań, Za Groblą 3/4. 22615g

Motocykl „Mińsk” 125 cm³ okazujecie sprzedam. Poznań, Strzelecka 19 m. 11. 22625g

Sprzedam samochód osobowy „Opel Super 6” na nowym ogumieniu. Poznań, Marszałkowska 5. 22626g

Wapno palone w bryłach. I gat. sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 22627g.

Sprzedam motocykl SHL na przednich i tylnych teleskopach, w idealnym stanie. Chodzież, Zeromskiego 18, tel. 62. 22623g

Samochód osobowy w idealnym stanie spiesznie sprzedam. Poznań-Winogrady, Słowiańska 75. 22634g

Motocykl AJS 500 cm³, górnozaworowy, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Findera 52. 22640g

Pianino mahoni z płytą metalową, w dobrym stanie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 22643g.

Spiesznie sprzedam pianino krzyżowe oraz magne tofon „Elfa 6”. Pita, tel. 350. 22662g

Sprzedam samochód osobowy marki „Ford V8”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22664g.

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 cm³ w idealnym stanie. Poznań, Gwiaździsta 3 m. 1. 22667g

Sprzedam samochód „Fiat 1100” Poznań, Mickiewicza 9, stolarnia. 22672g

Sprzedam samochód marki DKW 700 cm³ F8 w dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 45 m. 16. 22674g

Introligatorska zszywarkę na drut sprzedam. Poznań, Madalińskiego 6, warsztat. 22676g

Samochód „Hanomag Rekord” w dobrym stanie, sprzedam. Urbanik, Krotoszyński, Sienkiewicza 24, tel. 553. 22679g

Wózek koszykowy i spacerówkę sprzedam. Poznań, św. Wojciecha 29 m. 7a. 22680g

Motocykl „Ardie” 200 cm³ sprzedam. Białas, Puszczykowo Stare, ul. Sobieskiego 66, od godz. 15. 22682g

Maszynę do szycia damską, gabinetową sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 45 m. 4. 22684g

PRALKI elektryczne

z paleniskiem do podgrzewania wody, jednorazowa pojemność 12 kg suchej bielizny — cena 6 000 zł

POLECA szczególnie dla wspólnych pralni w blokach mieszkaniowych, dla internatów, hoteli, przedszkoli

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO „ARGED” w Poznaniu.

Zamówienia przyjmują: Hurtownia w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 6, tel. 628-37

Hurtownia w Kaliszu, ul. Górnośląska 65, tel. 18-40

Hurtownia w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni 4, tel. 14-83

Hurtownia w Lesznie, ul. Leszczyńskich 38, tel. 22-12

ZAKŁADY METALURGICZNE — POZNAN,

Krańcowa 15

przyjmą

KANDYDATÓW NA UCZNIÓW

w zawodach: formierza - odlewnika i modelarza. Kandydaci muszą mieć ukończone 7 klas szkoły podstawowej i nieprzekroczone 17 lat. Nauka w szkole przyzakładowej trwać będzie 3 lata.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia Zawodowego przy Zakładach codziennie od godz. 7-15, w sobotę od godz. 7-13. K4719

POZNANSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH

w Luboniu k. Poznania OGŁASZAJĄ PRZETARG

na oczyszczenie 3 zbiorników ze szlamu po kwasie siarkowym.

Oferta może opiewać na całość prac lub na każdy zbiornik oddzielnie.

Blizszych informacji u Działu Główny Mechanik Zakładów. Termin składania ofert do dnia 16. 8. 1957 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania powodu. K4779

Sprzedam parcelę 920 m², oparkowaną, blisko tramwaju. Poznań - Górczyn, Józef Borkiewicz, Poznań, Ogrodowa 2 m. 14.

Sprzedam parcelę oraz ziemię w Piekarach, pow. Gnieźno. Wiadomości: Gnieźno, Dalkowska 19/7 (pośrednicy wykluczeni). 33697p

Sprzedam gospodarstwo o obszarze 9,5 ha wraz z zabudowaniami i z kompletem inwentarzem żywym i martwym. Cena wg ugod. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 33751p.

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-85. 22710g

Parcela 4000 m², ogrodowa ziemia, dolnowa zabudowa (Starek) 45.000 zł, 800 m² (Junikowo) 25.000 zł, a 1000 m² (w okolicy Botaniku) 120.000 zł, wiele innych sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-85. 22710g

Parcelę 6000 m² w dzielnicy Główna, z prawem budowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22910g.

Wznieć w dzierżawę mniejsze lub większe ogrodnictwo, nawet bez okien inspektowych. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 33925g.

Dom lub parcelę w mieście kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 33980p.

Kupię domek 1-3 pokoje z kuchnią, ogrodem na prowincji woj. poznańskiego. Oferty: Czyżuk u p. Zołędowskiej, Poznań, Skarbka 21 m. 1, telefon 626-39. 22718g

Dom 2-piętrowy, narożnikowy, 35 izb, w mieście powiatowym 130.000 zł spiesznie sprzedam. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 22717g

Dom 2-piętrowy, 20 izb w Lesznie 120.000 zł spiesznie sprzedam. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 22717g

Sprzedam domek jednorodzinny w centrum miasta Kościana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22554g.

Sprzedaję parcele budowlane (pewierze Poznań), 3/4 km od stacji Poznań - Główna, 10 minut od stacji Ligowiec, światła elektryczne doprowadzone. Słociński, Bogucin, p-ta Poznań 10. 22343g

Kupię parcelę pod budowę domu jednorodzinnego, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22375g.

Parcelę budowlaną, oparkowaną na Junikowie przy tramwaju oraz na Ławicy, ul. Złotowska sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22409g.

Sprzedam zaraz 10 móg dobrej ziemi. Zgłoszenia: Poznań - Starek. Pochyła 39 m. 1. 22594g

Sprzedam dom bez długiego Poznań, ul. Przemysłowa 50 z wolnym miejscem na warsztat przemysłowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22553g.

Zaginął 1 sierpnia okoliczności 27 Grudnia, pies szary, na wysokich łapkach, duża sierść, mieszaną z rasą angielską. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Poznań, Gwardii Ludowej 53 m. 8. 22698g

Zgubiono świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Metalowej, wydane przez ZSM w Sulęcinie. Zdzisław Pabislak, Blizanów, pow. Kalisz. 60029p

Prof. dr Małcki, spec. chorób gardła, nosa, uszu. Poznań, Mazowiecka 1, tel. 17-01, od godz. 16-18. 22636g

Zgubiono 1 sierpnia okoliczności 27 Grudnia, pies szary, na wysokich łapkach, duża sierść, mieszaną z rasą angielską. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Poznań, Gwardii Ludowej 53 m. 8. 22698g

Starsza panna nawiąże korespondencję z inteligentnym panem po pięćdziesiątce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 33922p.

Wolne pokoje na sierpień w mieście, na wsi, blisko miasta. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 22425g.

Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka w Poznaniu. K-20

Za trzy tygodnie nowy rok szkolny!

Za 20 dni mury szkolne znów rozbrzmiewać będą gwarem dzieci. W tej chwili trwa przygotowania do przyjęcia uczniów. W każdej szkole podstawowej przeprowadzany jest remont — większy lub mniejszy, zależnie od potrzeb — oczywiście — przyznanych kredytów.

Wiele szkół odświeża klasy przy pomocy komitetów rodzicielskich, które nie skąpią na ten cel pieniędzy.

Poznańskie szkoły podstawowe otrzymały w tym roku na kapitalne remonty 1387.000 zł, a na bieżące 400.000 zł. Do końca czerwca wykonano 25 proc. robót. W lipcu i sierpniu prace remontowe nabrały większego tempa.

Całkowicie w innej sytuacji znajduje się budowa nowych szkół w Poznaniu. Zjednoczenia budowlane nie kwapią się jakoś z przestrzeganiem terminów planowych robót.

Np. szkoła podstawowa przy ul. Przybyszewskiego, która miała być ukończona 1 września br. oddana będzie dopiero pod koniec września. Wykonawca — Zjednoczenie nr. 2 Budownictwa Miejskiego. I dlatego 1200 dzieci nie rozpocznie nauki w nowej szkole...

Nielepiej postępują roboty przy budowie szkół rozpoczętych w tym roku, których ukończenie przewidziano na rok przyszły, lub 1959.

Zarząd Inwestycji Szkolnych przeznaczył w tym roku na rozbudowę Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Matejki 1.700.000 zł, a do końca lipca Zjednoczenie nr. 2 „nie przerobiło” 801 tys. zł. Czy zdąży więc wykorzystać całą sumę do końca grudnia? Jak dotychczas nie wskazuje na to.

Taka sama sytuacja panuje przy budowach wszystkich szkół podstawowych w mieście. Przy ul. Północnej „nie przerobiono” do końca lipca 194 tys. zł. na Cytadeli — 412 tys. zł. na Szczepankowie — 475 tys. zł. w Kobylempolu — 319 tys. zł. i przy ul. Solnej 196 tys. zł.

Straty niepowetowane, gdyż jak wiemy ilość klas lekcyjnych w Poznaniu w porównaniu z liczbą dzieci jest stanowczo za małą. I jeszcze jedno, jeśli zjednoczenia budowlane nie wykorzystają do końca roku zaplanowanych kredytów, to pieniądze te przejdą, Chyba nie można do tego dopuścić.

(an)

Teatry

OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Kryśka Łęczyńska”; — OPERETKA ŁÓDZKA (Dom Kultury MO) — g. 16.15 i 19.30 „Hrabia Luxemburg”; LALKI I AKTORA „MARCINEK” — g. 11 „Baśń o pięknej Parysazie”; g. 16.30 „Janek Wędrowniczek”; KUŹNICA (Olsztyn) „Krzyżacy”.

Kina

APOLLO — g. 10.30, 12.30, 14.30 „Eskapada” (ang., 12 l.); g. 16.30, 18.30 i 20.30 „Prawo ulicy” (franc., 18 l.); BAŁTYK — g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30 i 20.30 „Ostatnia walka Apacza”; g. 19.30 — dokumentalny; MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Syn hr. Monte Christo” (ameryk., 12 l.); WARTA — g. 10, 11, 12, 13 „Śniegowy listonosz” (bajka, g. 14, 16, 18 i 21 „Kanał” (polski, 14 l.); g. 20 „Biała grzywa” (franc.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20.15 „Car i cieśla” (panor. kolor. NRD, 12 l.); WOJSKOWE (narożnik ul. Marcełińskiej i Polnej) — g. 18 i 20.30 „Stawka o życie” (czeski, 14 l.); OSIEDLE (Dębice) — g. 18 i 20 „Upiór na sprzedaż” (ang., 12 l.); DOM KULTURY MO (ul. Grunwaldzka) — nieczynne; TARGOWE (wejście z ul. Śniadeckich i Święckiego) g. 16, 18 i 20 „Królwa Margot” (franc., 18 l.); GRUNWALD (al. Reymonta) — g. 21.15 „Czerwone laki” (duński, 18 l.); WYPOCZYNEK (Sołacz) — g. 21.15 „Czarownica” (franc., 14 l.); SPORTOWE (ul. Rolna) — g. 21 „Matieżstwo dr. Danwita” (NRD, 16 l.); HUTNIK (Antoni-ni) — godz. 17 i 19 „List”



W finale szpadki pigłne zwycięstwo odniósł nasz młody zawodnik Rydz.

Na zdjęciu: złoty medalista przybija gratulacje. Obok — Czernikow (ZSRR) — srebrny medal i Homyal (Francja) brązowy medal.

CAF — Fot. Tyminski

Lepsza praca — więcej dla załogi

Z Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych wysłano w pierwszym półroczu dodatkowo 112 sнопowiązań. W tym samym czasie wpłacono do Skarbu Państwa 13 mln. zł z tytułu akumulacji, a więc dwa razy więcej niż przewidywano. Nareszcie też usprawniono pracę w odlewni i zmniejszono ilość braków, dzięki czemu odlewy potaniały w wielu wypadkach nawet o połowę.

Dyrektor naczelny — Janowski z zadowoleniem opowiada o tych wynikach.

W rezultacie 13 pensja dla załogi raczej pewna. W nagrodę za dobrą pracę w I kwartale fabryka otrzymała 780 tys. zł, które częściowo będą przeznaczone na 13 pensję, lub remonty pracowniczych mieszkań. Nagroda za II kwartał też murowana, a więc?...

Niestety w czasie pobytu w fabryce odkryliśmy pewne ale. W I półroczu stracono w fabryce na skutek absencji 25.400 godzin, a więc 5 razy więcej niż w roku ubiegłym.

W lipcu spotkała pracowników Zakładów Wytwórczych Ogniw i Baterii „Centra” w Poznaniu druga w tym roku niespodzianka. Wypłacano im premię za obniżkę kosztów. Dyrektor naczelny Czajka zapowiada także 13 pensję. 300 tys. zł na ten cel już odpisano.

Trzynasta pensja jest tematem wielu rozmów w Poznaniu.

skich Zakładach Środków Odżywczych. Załoga nie zawiodła pokładanych w nią nadziei i wykonała z nadwyżką przewidziane od stycznia do czerwca br. zadania. W tym czasie wpłacono z zakładów do Skarbu Państwa ponadplanowy zysk w wysokości 4300 tys. zł. Z magazynów wysłano do kilku województw 73 tony różnych koncentratów, które pracownicy wyprodukowali dodatkowo w pierwszych sześciu miesiącach br. W nagrodę za dobrą pracę załoga powinna

Oszczędzajmy wodę

Sytuacja wodociągowa w m. Poznaniu jest nadal bardzo ciężka. Niedawne upały znacznie pogorszyły niepomysłną sytuację hydrogeologiczną naszych terenów wodonośnych.

Zgodnie z tegorocznym programem inwestycyjnym rozpoczęto dalszą planową rozbudowę ujęcia wody, która uniemożliwia wykorzystanie wszystkich urządzeń „produkcyjnych” wody. W chwili obecnej wodociąg poznański oddają jeszcze ok. 10.000 m³ wody więcej aniżeli wolno po brać z podziemnego zapasu wód poznańskiego „ujęcia wody”, naturalnie i sztucznie infiltrowanego.

Obecna ciężka sytuacja nakłada na całe społeczeństwo miasta Poznania obowiązek racjonalnego gospodarowania wodą i oszczędzania tam, gdzie to tylko jest możliwe.

Apelując do społeczeństwa miasta Poznania, podajemy, że we wszystkich większych miastach Europy sytuacja wodociągowa jest krytyczna, a mieszkańcy Paryża, dla przetrwania ciężkiej posuchy, odmawiają sobie nawet kąpeli.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu przeprowadza obecnie specjalne kontrole instalacji wodociągowych we wszystkich nieruchomościach i bezpośrednio u poszczególnych użytkowników, w celu stwierdzenia ewentualnych uszkodzeń i nieszczelności instalacji wodociągowych względnie objawów marnotrawstwa wody. Po wnikliwym zbadaniu przyczyn stwierdzonych braków i usterek wydane zostaną odpowiednie zarządzenia. Niewykonanie tych zarządzeń będzie podlegało postępowaniu administracyjnemu oraz nastąpi ewentualne usunięcie braków na koszt zaniedbujących te sprawy.

Cotygodniową pozycję

pt.:

„Sprawy Nowaków”

zamieścimy w numerze jutrzejszym

Harcerze dbają o porządek

Na jednej z pierwszych zbiórek drużyny harcerskiej przy Szkole Podstawowej w Puszczykowie, postanowiono zaopiekować się Wielkopolskim Parkiem Narodowym oraz Osiedlem. Bodźcem był fatalny stan porządkowy Osiedla oraz zachowanie niektórych wycieczkowiczów i turystów, zmieniających las... w śmietnik.

W każdą sobotę można spotkać w Puszczykowie chłopów z Harcerskiej Służby Porządkowej, którzy patrolują ulice i zwracają uwagę właścicielom budynków mieszkalnych, w wypadku nieporządku stwierdzonego przed domem. Można także zauważyć wywieszki na parkanach z apelem „Prosimy o uporządkowanie” lub „Dziękujemy za uporządkowanie”.

Trzeba stwierdzić, że stan czystości Osiedla wyraźnie się poprawił i tabliczek z apelem o czystość jest coraz mniej.

(S. K.)

Zgubiono...

...pek kluczy na trasie Łazarz — Kiekrz (linia tramwajowa „10” i trolejbus). Uczelwy znalazca przosony jest o oddanie zguby w redakcji „Głosu”, pok. 61.

więc otrzymać fundusz zakładowy w sumie 2200 tys. zł. Pod jednym warunkiem, że do końca grudnia wyniki w pracy będą takie same.

Na razie tak, jak przewidują przepisy, odpisano na fundusz 550 tys. zł, czyli 25 proc. Część tej kwoty przeznaczy się na 13 pensję, resztę na nagrody, różne urządzenia socjalne, budowę nowych mieszkań dla pracowników i remonty już istniejących.

Korzyści z usprawnienia produkcji i zwiększenia wydajności pracy czerpią też pracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej. W I półroczu br. zarabiali średnio po 1.100 do 1.150 zł miesięcznie, zamiast 970, jak w roku ubiegłym. Obecnie, w nagrodę za osiągnięcia w I półroczu, uzyskują fundusz zakładowy w sumie ponad 1700 tys. zł. Podział tej sumy nastąpi jednak dopiero po zakończeniu roku, o ile nie pogorszą się wyniki w następnych miesiącach.

Lepsza praca — więcej dla załogi — oto co się nasuwa przy ocenie wyników za I półrocze. Pracując lepiej, wydajniej i gospodarując racjonalniej surowcami, pracownicy zwiększają nie tylko zasoby naszego państwa, ale równocześnie mają szansę uzyskania dodatkowego zarobku, funduszu zakładowego, czy premii, oraz poprawy swych warunków bytowych.

(Br. L.)

Żaloszny finał lekkomyślności

Prokuratura dla m. Poznania poinformowała nas o niecodziennym kradzieży, jakiej dokonano 8 bm. w naszym mieście.

Otóż po południu z mieszkania Marii S. kilku Cyganów skradło kosztowną biżuterię oraz złote monety — marki, ruble i dolary. Ogólna wartość łupu złodziei szacuje się na 150.000 zł. Po dokonaniu kradzieży sprawcy uciekli.

Milicja wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenia.

(3)

Na marginesie

całkowicie zginił desek mających zabezpieczyć otwór do kabli przy Technikum PKP naprzeciw P.D.T.



„Łączność” — w tym wypadku z ziemią...!

Rys.: L. Kapczyński



Z IGRZYSK w Moskwie

W dniu dzisiejszym nastąpi zakończenie III MISM. Wielu zawodników opuściło już stolicę Kraju Rad. Do Warszawy przybyło również wielu naszych reprezentantów z medalistami Folkiem, Kazińskim i Szulcówną na czele.

KOŃCOWE WALKI SZABLISTÓW W przedostatnim dniu turnieju szermierczego rozegrano eliminacje szablistów.

Z 7 startujących w eliminacjach Polaków, tylko 2 zakwalifikowało się do 18-osobowej grupy półfinałowej: Twardokens i Piasecki. Od padli Czajkowski, Ochrya, Borucki i Sobol.

SIATKARZE WYGRALI Z FRANCJĄ

Siatkarze nasi odrabiają teren stracony w pierwszych spotkaniach igrzysk. Na stadionie „Dynamo” odnieśli drugie z kolei zwycięstwo w finale rozgrywek. Zdecydowanie pokonali Francję 3:0 (15:8, 15:8, 15:4).

Zespół nasz bez trudu rozgromił słabszych o klasę Francuzów.

ZŁOTY MEDAL

WATERPOLISTÓW WĘGIER Do ostatnich spotkań nie było wiadomo, kto zdobędzie złoty medal. Równie szanse miały bowiem zespoły ZSRR i Węgry. Bezpośrednie spotkanie między tymi dwoma drużynami zakończyło się remisowo. W ostatnich meczach obydwa zespoły odnieśli identyczne zwycięstwo. Związek Radziecki pokonał Szkocię 7:0, a Węgry wygrali z Egipcjanami również 7:0. Ostatecznie obydwa zespoły zdobyły po 15 pkt., ale złoty medal, dzięki lepszym stosunkom bramkowym, przyznano Węgrom.

DWA SUKCESY NRD

Pierwsze miejsce w pilce ręcznej mężczyzn zdobyła drużyna NRD, która w swoim ostatnim spotkaniu zwyciężyła Rumunię

15:14. Tak więc Niemiecka Republika Demokratyczna wywiesiła w Moskwie dwa złote medale z jednej dyscypliny sportu — piłki ręcznej. Pierwszy złoty medal zdobyły kobiety.

Srebrny medal wśród mężczyzn zdobyli Rumuni, a brązowy Czechosłowacy, którzy w swoim ostatnim spotkaniu pokonali Finlandię 26:10.

Wyciągi kolarskie

Jeszcze przed rozpoczęciem międzynarodowego Wyciągu Dookoła Polski będziemy w Poznaniu świadkami dwóch imprez kolarskich: zawodów na torze „Olimpi” i długodystansowych szosowych wyciągów na trasie Poznań — Konin — Poznań, które organizuje POZK o puchar „Kuriera Sportowego”.

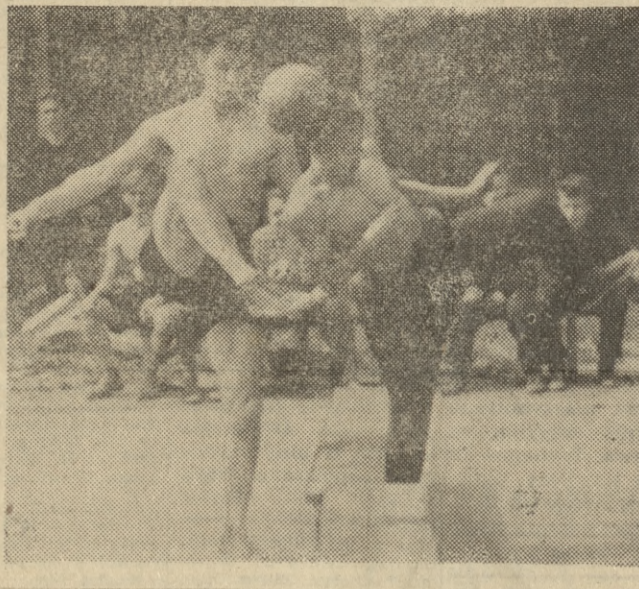
Główny wyciąg na torze Olimpi rozegrany zostanie 11 bm. o godz. 16 na trasie 50 km z pięcioma finiszami.

Wyciągi długodystansowe odbędą się w dniu 15 bm. ze startem przy ul. Warszawskiej. Zawodnicy z licencją mają do przebiecia około 177 km, a kolarze będący w posiadaniu kart wyciągowych (powyżej lat 17) przestrzeń 126 km.

(X)

Piłkarze Warty tym razem w roli „siatkarzy”. Jednak, jak to widzimy na zdjęciu, nie mogą się posługiwać rękami, lecz głową i nogami. Krystkowiak, popularny wśród piłkarzy „sztachetka”, który w dniu 11 bm. obchodzi urodziny, usiłuje piłkę przenieść na niewielkie pole przeciwnika. (p)

Fot.: K. Przychodzki



Przed startem w Warszawie

Przed startem do decydującej drugiej kolejki rozgrywek ligowych, 23 piłkarze Warty zgrupowali się wśród lasów i jezior okolic Chodzieży, korzystając z lokali tamtejszej Polonii.

— Mamy jak najlepsze warunki — powiedział zaskoczony naszą niespodziewaną wizytą — kierownik zgrupowania Henryk Cwiertnia. Jak pan widzi — chłopcy mają zadowolone i wesole miny. Są dobrej myśli przed wyjazdem do Warszawy. Wiedzą, że idzie o wielką stawkę. Są widoki na awans.

— A przecież mecz z...

— Wiem, co pan chce powiedzieć. O spotkaniu sparingowym z Polonią. Otóż muszę oświadczyć, że mecz ten traktowaliśmy zupełnie jako sparingowy. W takich wypadkach nie chodzi o zwycięstwo, moglibyśmy nawet przegrać. Idzie o wypróbowanie zawodników. Niestety, chłopcy z Polonii

poszli na... całego. Wynik: Wierzeć kontuzjowany. Czy wystąpi w stolicy? „Oberwale” się również Konieczne!

— Trudno powiedzieć mi w tej chwili o składzie drużyny — rzekł zaindagowany trener Fenyvesi. Za decydującą o tym przypuszczalnie w sobotę.

— Co sądzę o najbliższym meczu? Hm. Zmierzą się dwa równorzędne zespoły, oba poprawiły swoją formę. Wynik będzie niewysoki. Wierzę w moich chłopców. To zgrani i zasługujący na pochwałę kolekcję. Jest to nie tylko moja uwaga. Oto — pokazuje nam trener Fenyvesi list swego przyjaciela — dr. Santor Kotona z Budapesztu (z Diosgyor, gdzie grała Warta), który pisze m. in. „Stanowicie zgodny i sementowany zespół, mający oparcie o zapobiegliwe kierownictwo. Możecie być wzorem dla wielu. Wróćcie Twojej drużynie już wkrótce jak najlepszych wyników. Masz dobry i obiecujący materiał...”

— Lecz czas nagli, nie tyle nas, ile trenera i piłkarzy. Trzeba ruszyć do twiercy. Trening, tym razem nie piłkarski, lecz gra w siatkówkę, jednak bez pomocy rąk — tylko głową i nogami. Tak, jak to widzimy na zdjęciu obok. Rozrywka bardzo ciekawa i stanowiąca świetną zaprawę kondycyjną.

Rozmawiał: T. P.

UWAGA — gimnastycy dzielncy Poznań—Wilda!

Komisja Organizacyjna Poznańskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej zawiadamia, że dziś o godz. 18 w sekretariacie Towarzystwa przy al. Stalingradzkiej 4, pokój nr 8 odbędzie się zebranie organizacyjne „Ogniska” T. K. K. F. dzielnic Poznań — Wilda.

Miłośników gimnastyki w szczególności b. członków „Sokoła” z dzielnic Wilda, prosimy o liczny udział w zebraniu.